

SŁAWOMIR RAUBE

ORCID: 0000-0003-1835-8599

ROZUM, WIARA, TAJEMNICA: RALPH CUDWORTH Z ANGIELSKIEJ SZKOŁY Z CAMBRIDGE

DOI: 10.15290/sp.2021.29.06

Abstrakt. Tekst przybliży postać Ralpha Cudwortha, czołowego przedstawiciela szkoły platoników z Cambridge. Prezentacja poglądów angielskiego filozofa i teologa ma na celu zwrócenie uwagi na oryginalną i niemal całkowicie zapomnianą tradycję intelektualną XVII-wiecznej Anglii – w powszechnym odbiorze całkowicie zdominowaną przez nurty empirystyczne i materialistyczne.

Słowa kluczowe: Ralph Cudworth, religia, rozum, chrześcijaństwo, deizm

Abstract. The text introduces the figure of Ralph Cudworth, the leading representative of the Cambridge Platonist school. The presentation of the views of the English philosopher and theologian aims to draw attention to the original and almost completely forgotten intellectual tradition of 17th-century England – typically perceived as dominated wholly by the currents of empiricist and materialistic orientation.

Key words: Ralph Cudworth, religion, reason, christianity, deism

Z dzisiejszej perspektywy filozofia XVII-wiecznej Anglii zdaje się całkowicie zdominowana przez nurty empirystyczne i materialistyczne, przez refleksję zorientowaną naukowo w nowoczesnym sensie, której czołowymi reprezentantami byli Robert Boyle i Izaak Newton. Jednak ten obraz staje się nieco inny, jeśli przyjrzymy się dokładniej historii intelektualnej siedemnastego stulecia na Wyspach Brytyjskich¹.

Wówczas niezmiernie istotną rolę odgrywała szkoła z Cambridge, czyli środowisko filozoficzne skupione wokół tamtejszego uniwersytetu. Myśliciele tego kręgu (a byli to w znacznym stopniu akademicy filozofowie oraz teologowie w randze duchownych anglikańskich) zwalczali wątki materialistyczne, naturalistyczne i empirystyczne, uznając je za groźne dla wiary religijnej; i generujące

¹ M.H. Carré, *Phases of Thought In England*, Oxford 1949, s. 224–225.

ateizm. Reprezentanci szkoły z Cambridge uznawali, że właściwą tradycją filozoficzną, dzięki której lepiej można rozumieć świat i bronić obecnego w nim składnika *sacrum* jest platonizm, czyli spuścizna sięgająca Platona i Plotyna. Stąd popularne w kompendiach zachodniej refleksji filozoficznej określenie: platonicy z Cambridge². Jednak ów angielski platonizm był mocno zróżnicowany wewnętrznie, dlatego nie opracowano spójnego oglądu problemów, które w XVII w. uchodziły na ogół za fundamentalne: naukowego instrumentarium interpretowania rzeczywistości i konsekwencji światopoglądowych płynących ze strony nowych koncepcji naukowych. Był to jeden z powodów stosunkowo szybkiego zapomnienia o dokonaniach platoników z Cambridge. Powód drugi był taki, że szkoła z Cambridge zbyt mocno pochłonięta była problematyką religijną, uznając nowe nurty filozoficzne i prądy naukowe za niebezpieczne zagrożenie dla religii chrześcijańskiej, której obrońcami byli wszyscy bez wyjątku reprezentanci platonizmu z Cambridge. Dochodziło do tego jeszcze przekonanie, że zakres przedmiotu filozofii i teologii jest w istocie ten sam; zatem kierunek refleksji tych angielskich platoników XVII w. był przeciwny do ówczesnego ducha emancypacji filozofii, który dominował już w brytyjskiej refleksji intelektualnej (ale także w kontynentalnej).

Tradycja platońska nie była w Anglii nieznana. Zainteresowanie platonizmem osiągnęło jeszcze w XVI w. wysoki pułap, głównie pod wpływem popularnych nurtów magicznych i hermetycznych. Okultyzm angielski próbował syntetyzować elementy hermetyzmu, kabalistyki i neoplatonizmu. Jednak rozwój nauki w siedemnastym stuleciu osłabił ten wpływ. Nie bez znaczenia była także rola Erazma z Rotterdamu, który zainicjował nowe podejście do studiów biblijnych, sięgając do ducha platonizmu, czego dalekosiężnym skutkiem miała być instytucjonalna reforma chrześcijaństwa. Zamierzenia te Erazm realizował wraz z Johnem Coletem i Thomasem More'm podczas swojego pobytu w Oxfordzie w ramach ruchu *Oxford reformers*³. Uniwersytet w Cambridge staje się czołowym ośrodkiem platonizmu w Anglii od lat czterdziestych XVII w., przejmując tę rolę po uniwersytecie w Oxfordzie, który stanie się odtąd środowiskiem zdominowanym przez scholastyczny arystotelizm⁴.

Szkołę z Cambridge tworzyli głównie: Benjamin Whichcote (1609–1683), Henry More (1614–1687), John Smith (1618–1652), Nathaniel Culverwell (1618–1651) i właśnie Ralph Cudworth (1617–1688). Wszyscy oni należeli do

² Zob.: J.H. Muirhead, Preface to *The Platonic Tradition In Anglo-Saxon Philosophy*, London 1931.

³ Zob.: S. Swieżawski, *Między średniowieczem a czasami nowymi*, Warszawa 1983, s. 266.

⁴ Zob.: G. Aspelin, *Ralph Cudworth's Interpretation of Greek Philosophy*, Göteborg 1943, s. 9.

Kościółu anglikańskiego i byli duchownymi. Cudworth związany był z Emmanuel College jako wykładowca języka hebrajskiego i literatury żydowskiej, później także teologii. Jego główne dzieło to *The True Intellectual System of the Universe* (Prawdziwy rozumowy system wszechświata), ukończone w 1671 r., zostało opublikowane w 1678 r. Długo po śmierci autora wydano w 1731 r. (na podstawie rękopisów) *A Treatise concerning Eternal and Immutable Morality* (Traktat o wiecznej i niezmiennej moralności), natomiast trzecie dzieło filozofa, *A Treatise od Free Will* (Traktat o wolnej woli), zostało wydane w roku 1838 na podstawie notatek i zapisków filozofa. Cudworth przez całe swoje życie był związany bezpośrednio bądź pośrednio z uczelnią w Cambridge.

Historia i teologia

Cudworth ujawniał wyraźną niechęć wobec tradycji scholastycznej i tomistycznej, a w szczególności do koncepcji prawa naturalnego Tomasza z Akwinu. Bardzo prawdopodobne jest to, że był to skutek powabu augustynizmu, pod urokiem którego znajdowała się siedemnastowieczna angielska refleksja kalwińska, oddziałująca także na Ralphi Cudwortha oraz wpływ dokonań renesansowych – Plethona, Marsilio Ficina i Pico della Mirandoli⁵. Cudworth bardzo często odwoływał się do filozoficznych ujęć renesansowych, a dziedzictwo antyczne (w szczególności nurt platoński) traktował jako wstęp czy zapowiedź ujawnienia prawdziwej rzeczywistości, której najdoskonalszym odzwierciedleniem jest Pismo Święte.

Z refleksji Cudwortha wyłania się pewna wizja historiozoficzna, pewien model historii intelektualnej. Myśliciel sugeruje, że idee kształtują się w ten sposób, że tworzy się pewien kolisty obieg idei; a zadanie badacza polega na dostrzeżeniu właściwego rytmu idei. Skutkiem tego ruchu myśli i idei jest to, że okresy prawdziwej filozofii sąsiadują z jej regresem, gdy zaczynają dominować materializm i naturalizm, co oznacza destrukcję duchowości; po czym ludzkość ponownie powraca do swoich duchowych podstaw, czego najdoskonalszą manifestacją jest oczywiście rozkwit życia religijnego. Proces ten jest powtarzalny (dokonuje się wszak na planie koła), nie przebiega jednak z precyzyjną regularnością. Zatem ateizm, którego refleksy dostrzegał Cudworth w materializmie i empiryzmie swoich czasów, jest do przewyciężenia (i cofnięcia); problem polega tylko na dotarciu z odpowiednią argumentacją do odbiorców, do ludzi, którzy tworzą coś w rodzaju intelektualnej i duchowej publiczności.

⁵ Zob.: *ibidem*, s. 4.

W tym sensie obieg idei (prawdziwych i fałszywych) staje się motorem napędowym dziejów jako takich (także w ich politycznym czy instytucjonalnym sensie). To jednak oznacza, że historia nie kształtuje się w rytmie ewolucyjnym; nie istnieje więc droga postępu. Prawda nie jest wypadkową kumulującego się wysiłku poznawczego ludzkości; przeciwnie, prawda się ujawnia, dominuje przez pewien czas, po czym następuje regres, rozumiany jako uwiad duchowości wraz z towarzyszącą mu destrukcją wiary religijnej. Ale – i to jest znak rozpoznawczy refleksji Cudwortha – prawda jest domeną dociekań rozumowych, co oznacza, że między religijnym objawieniem a rozumem sprzeczności nie ma. Prawda już się ujawniła – najpełniej w Piśmie Świętym, fragmentarycznie zaś w tekstach prawdziwych filozofów, w szczególności w dziełach platoników; i ujawnia się ciągle w dokonaniach myślicieli respektujących racjonalny sens objawienia. W tym sensie stanowisko Cudwortha jest stanowiskiem racjonalistycznym, diametralnie różnym od ujęć fideistycznych. Zresztą przekonanie to, że nie ma sprzeczności między objawionymi treściami religijnymi a konkluzjami rozumowymi, akceptowali wszyscy platonicy z Cambridge.

Wolno więc powiedzieć, że wedle Cudwortha regresy manifestujące się dominacją materializmu i naturalizmu, odchodzeniem od wiary religijnej, są czasowe i odwracalne. Jednak skutkują one niepokojem i chaosem w sferze publicznej; relacje międzyludzkie stają się wrogie, instytucje publiczne popadają w stany kryzysowe; słowem, ustrój polityczny wchodzi w okres gwałtownych perturbacji, a organizacja społeczna na wszelkich jej kondygnacjach oddala się od właściwej (i prawdziwej) natury człowieka. Gunnar Aspelin, badacz refleksji Cudwortha, sądzi, że w taki oto sposób filozofia angielskiego platonika wpisywała się w ważną siedemnastowieczną dyskusję o kierunek historii, o ideę postępu, co miało związek ze stosunkiem Kartezjusza do scholastyki⁶.

W tym kontekście warto jeszcze raz podkreślić kwestię stosunku Cudwortha i pozostałych platoników z Cambridge do dziedzictwa intelektualnego. Otóż całe środowisko z Cambridge z wielką estymą odnosiło się do refleksji Platona, Plotyna i różnych ich sympatyków filozoficznych i teologicznych. To wydaje się całkowicie zrozumiałe w świetle tego, co powyżej zostało napisane. Cudworth sądził ponadto, że prawie każda filozofia antyczna, prawie każda doktryna starożytna zawiera jakąś prawdę cząstkową, fragmentarycznie odsłania fundamentalny mechanizm metafizyczny – ukonstytuowany przez Stwórcę. Nawet w wizji atomistycznej (krystalizującej najstarszy historycznie typ filozofii naturalnej) tkwi ziarno prawdy, aczkolwiek nie dotyczy to wizji

⁶ Zob.: *ibidem*, s. 7.

Demokrytejskiej⁷, lecz poprawnego atomizmu antycznego, który potrafił uniezależnić refleksyjną myśl od wrażeń zmysłowych i oddzielać sferę obiektywną od subiektywnej. W refleksji antycznej wyczytywał Cudworth nastawienie antymechanistyczne, bliskie jemu i wszystkim reprezentantom szkoły z Cambridge, albowiem intelektualna orientacja antysensualistyczna i antymechanistyczna uwypukla wagę czynników duchowych i twórczych, które pod postacią sił działających kształtują sferę przyrodniczą, a której ostatecznym źródłem jest boski Byt Stwórczy.

Ateizm, deizm i racjonalność chrześcijaństwa

Pomimo że Cudworth krytycznie spoglądał na niektóre dokonania filozoficzne XVII w. (w szczególności te autorstwa Spinozy i Descartesa), jego ogólny stosunek do refleksji intelektualnej był jednak pełen tolerancji wobec filozoficznych odmienności i ewentualnych błędów argumentacyjnych; przypominał jego podejście do dziedzictwa przedchrześcijańskiego, przeniknięte aprobatywnym zrozumieniem, aczkolwiek nie była to tolerancja bezwarunkowa, zarówno wobec antenatów, jak i filozoficznych konkurentów tworzących w jego czasach; pamiętać bowiem należy, że jednym z zasadniczych przekonań angielskiego platonika był pogląd, iż najbardziej optymalną drogą dla dociekań filozoficznych jest droga wyznaczana przez sens Objawienia, zaś filozofia, która najbardziej zbliża się do prawdziwej rzeczywistości, jest taką refleksją, która w przymierzu z teologią inspirowana jest religią (chrześcijańską).

Religijny racjonalizm Cudwortha często zestawia się z deizmem, który właśnie na Wyspach Brytyjskich krystalizował się w ostatnich dekadach XVII w., by później zadomowić się także w refleksji kontynentalnej. Jednak ta zbieżność (deizm-Cudworth) wydaje się pozorna. Owszem, brytyjscy deiści nie odrzucali przekonania o istnieniu Boga, podkreślając Jego stwórczą moc, twierdzili wszelako, że wiedza o tym dostępna jest w różnych kręgach religijnych i kontekstach wyznaniowych; w świetle takiej interpretacji chrześcijaństwo traciło swoją pozycję uprzywilejowaną jako główny depozytariusz prawd boskich i stawało się jedną z wielu interpretacji w ramach powszechnej wiary ludzkości w istnienie Bytu transcendentnego – pod postacią religii naturalnej (religii rozumowej). Jeśli można sugerować bliskość filozofii Cudwortha i brytyjskiego deizmu, to tylko poprzez Johna Locke’a, który znał i cenił Cudwortha; a tekst

⁷ Zob.: *ibidem*, s. 30.

Locke'a *The Reasonableness of Christianity* (Racjonalność chrześcijaństwa) odegrał rolę inspiratora deistycznej refleksji brytyjskiej, pomimo tego, że samego Locke'a trudno uznać za deistę⁸. Innymi słowy, filozofia Cudwortha i innych platoników z Cambridge to odmiana *philosophiae perennis*; to refleksja filozoficzna i teologizująca poszukująca składników rozumowych w wizjach i obrazach zawartych w Starym i Nowym Testamencie, czyli ostatecznie stojąca w obronie christianizmu – jego wyjątkowości i doskonałości także intelektualnej.

To, że Cudworth bardzo często odwoływał się do z pozoru odległych wierzeń, do myśli fenickiej, egipskiej, do teologii żydowskiej, ale także, co oczywiste, do starożytności greckiej, świadczy o tym, iż sądził, że prawdziwa mądrość przekracza epoki i doktryny, aczkolwiek jej najdoskonalsze ujawnienie znajdujemy w chrześcijańskim Objawieniu. Nawet w kwestii tak szczegółowej, jak problem Trójcy Świętej, potrafił sięgać do starożytnych antecedencji; pisał, że Ormuzd, Mitra i Aryman są trzema różnymi określeniami tej samej boskości⁹. Gdzie indziej twierdził, że potwierdzenie triadyczności boskiego bytu można znaleźć u Chaldejczyków i Egipcjan¹⁰, co jest zbieżne z koncepcją trzech hipostaz z pism neoplatonickich. Ta koncyliacyjność Cudwortha to skutek przekonania, że kultury i religie starożytności wpływały na siebie i się przenikały; Pitagoras i Platon podróżowali do Egiptu, gdzie wprowadzono ich w tajemnice hermetycznej teologii, natomiast wiedza Egipcjan została im przekazana przez starożytnych Hebrajczyków¹¹. Sedno stanowiska angielskiego platonika jest takie oto: rzeczywistość jest wielopiętrowa, jednak jej najistotniejsze poziomy mają konstytucję duchową, o czym wiedzieli niektórzy autorzy starożytni, ale rzecz jasna najpełniejszą wiedzę o tych duchowych fundamentach rzeczywistości daje nam chrześcijańskie Objawienie. Materializm czy mechanycyzm kartezjański odnosi się zaledwie do zjawisk, do rzeczywistości cielesnej, którą można interpretować w kategoriach mechanizmu, jednak trzeba pamiętać, iż jest to zaledwie naskórkowa warstwa wielorakiej sfery rzeczywistej¹². To oznacza, że Cudworth nie był radykalnym przeciwnikiem wpływowej w siedemnastym stuleciu filozofii mechanistycznej, chciał jednak wyznaczyć właściwe proporcje,

⁸ Na temat związków Locke'a z deizmem brytyjskim zob.: Z. Ogonowski, *Locke*, Warszawa 1972, s. 306–315.

⁹ Zob.: R. Cudworth, *The True Intellectual System of the Universe*, Stuttgart – Bad. Connstatt 1964 (reprint pierwszego wydania z 1678 r.), s. 285–291.

¹⁰ Zob.: *ibidem*, s. 292–293.

¹¹ Zob.: *ibidem*, s. 548.

¹² Por.: C.A. Staudenbaur, *Platonism, Theosophy, and Immaterialism: Recent Views of the Cambridge Platonists*, "Journal of the History of Ideas", XXXV, 1974, s. 167.

ograniczając jej poznawcze aspiracje; tym bardziej z wielką estymą odnosił się do ówczesnych osiągnięć matematyki, co w przypadku zwolennika tradycji neo-platońskiej, jakim był angielski myśliciel, nie powinno dziwić, ponieważ „duch matematyki” odgrywał ważną rolę w tradycji Platona i Plotyna¹³.

W kwestii zagrożenia ateizmem Cudworth był polemistą stanowczym i obrońcą racjonalności chrześcijaństwa konsekwentnym, jednak dystansował się od religijnego zacietrzewienia i fanatyzmu. Był przekonany, że duch tolerancji i rzeczowość argumentacji to lepszy oręż niż fundamentalistyczna agresja, która jest manifestacją nienawiści religijnej, czy jak wtedy mówiono w kręgu platoników z Cambridge – objawem „entuzjazmu”¹⁴. Dlatego nazywał czasami zbyt radykalnych stronników chrystianizmu „nabożnymi religiantami”.

Ateizm był w czasach Cudwortha obecny, była to jednak obecność dwuznaczna i niedopowiedziana, wymagająca dointerpretowania. To, co dla Cudwortha (i innych myślicieli z Cambridge) stanowiło ateizm, nie było wyraźnie określone. Na przykład za ateizm uważał Cudworth naturalizm Thomasa Hobbesa, jednak innych siedemnastowiecznych myślicieli ateizujących angielski platonik nie wymieniał z nazwiska (może poza Spinozą), ponieważ termin ateizm miał w jego pismach charakter kolektywny, pozbawiony identyfikacji personalnych. To można wytłumaczyć tolerancyjną skłonnością intelektualną Cudwortha.

Angielski filozof z Cambridge posługiwał się innym pojęciem ateizmu niż to, które zainstalowało się w zachodniej refleksji w ciągu dwóch ostatnich stuleci. Dla Cudwortha ateistą był każdy, kto kwestionował osobowego, żywego Boga, co nie musiało oznaczać negacji boskości jako takiej. Albo też za przeciwnika wiary chrześcijańskiej uchodził ten, kto wspierał (choćby pośrednio) „ateistyczne tendencje”, co czynił wedle Cudwortha Kartezjusz. Bez ogródek ateistą nazywany był Hobbes, którego materializm był wyzwaniem dla filozoficznej refleksji zorientowanej religijnie. Albowiem w istocie Hobbes nie kamuflował swoich przekonań. W jednym z jego dzieł czytamy: „Przedmiotem filozofii, czyli materią, którą się ona zajmuje, jest wszelkie ciało, którego jakiś sposób powstania można sobie przedstawić i które można porównać, rozważając je z pewnego określonego punktu widzenia”¹⁵. Ta deklaracja była dla Cudwortha jednoznacznie ateistyczna. Angielski platonik sądził, że Hobbes uderza nie tylko w wiarę i teologię; destrukuje on bowiem także samą moralność, czego konsekwencje dotyczą sfery

¹³ Zob.: A. Koyré, *Galileo and Plato*, „Journal of the History of Ideas”, IV, 1943, s. 400–428.

¹⁴ C.A. Patrides, „*The High and Aiery Hills of Platonisme*”: *An Introduction to the Cambridge Platonists*, [w:] *The Cambridge Platonists*, ed. C.A. Patrides, London 1970, s. 9.

¹⁵ T. Hobbes, *Elementy filozofii*, t. I, przeł. Cz. Znamierowski, Warszawa 1956 s. 20.

współżycia społecznego i obywatelskiego. Zatem angielski platonik miał przekonanie, że polemika z autorem *Lewiatana* jest nie tylko filozoficzno-teologiczna, ale że jest także sporem o ustrojowe fundamenty społeczeństwa i państwa; albowiem trwałość umowy społecznej rozumianej jako warunek funkcjonowania państwa jest gwarantowana przez przymus (co zdaniem Cudwortha głosił Hobbes), a nie przez dobrowolną akceptację ludzi jako reprezentantów wspólnoty. W tej koncepcji siły i strachu jako podstawowego spoiwa społecznego angielski platonik upatrywał zagrożenie dla moralności i sumienia, ponieważ mają być one podporządkowane bezwarunkowo autorytetowi władzy i państwa. A przecież tak rozumiana moralność ulega relatywizacji, a jej miejsce zastępuje siła przymusu, będąca domeną władzy politycznej. W *Traktacie o wiecznej i niezmiennej moralności* Cudworth napisze: „Chociaż wzrok dostrzega poszczególne osoby (a przynajmniej ich zewnętrzne strony) jako odrębne elementy, nie jest jednak w stanie wypatrzyć więzi, która je łączy, a która jest właśnie relacją; ani nie jest w stanie ująć całości (*totum*), którą stanowią i która jest ustrojem czy też wspólnotą, stosownie do swojej istotowej natury, która jest ideą, jaka wyłania się ze scalającej zdolności i aktywności samego umysłu”¹⁶. Ale ten sam zarzut relatywizacji stawiał Cudworth brytyjskiemu naturalistom na terenie interpretacji doświadczenia religijnego; Hobbes odmawiał bowiem doświadczeniu religijnemu racjonalności i psychologizował wiarę w Boga, pisząc, że jej zasadniczą motywacją jest strach, co zdaniem Cudwortha jest negacją fascynacji i dobrowolnej akceptacji, które w istocie stanowią prawdziwy fundament wiary religijnej. Dlatego prawie cały swój oręż polemiczny skierował przeciwko filozofii Hobbesa.

Zakończenie

Ralph Cudworth był filozofem, teologiem i racjonalistą. W tym kontekście można go uznać za przeciwieństwo Pascala, który ze swoim fideizmem wszedł na trwałe do dziejów filozofii zachodniej. Natomiast angielski platonik bardzo szybko popadł w zapomnienie, mimo atrakcyjności niektórych jego idei i argumentacji. Był przekonany, że Bóg objawia się nie tylko w bezpośredniej komunikacji adresowanej do proroków i mistrzów duchowości, ale także w przyrodzie, ustanawiając w niej niewidzialne zmysłowo prawidłowości i struktury, a do tego niezbędny jest ludzki rozum, który również jest boskim tworem. Inaczej

¹⁶ R. Cudworth, *A Treatise concerning Eternal and Immutable Morality*, Cambridge 1996, s. 92.

mówiąc, istotne jest Słowo Objawione, ale równie ważna jest Księga Świata, czyli właśnie przyroda. Jednak do jej badania nie stosował Cudworth naukowego instrumentarium, a jedynie filozoficzną spekulację. Dlatego dość szybko po swojej śmierci był najpierw lekceważony, a później zapomniany. Ernst Cassirer pisze, że cała szkoła z Cambridge usytuowana była poza głównymi ówczesnymi nurtami w filozofii i teologii, poza empiryzmem i poza purytanizmem¹⁷. Cudworth w badaniach przyrody zafascynowany był ujęciami renesansowymi (witalizm), podczas gdy wokół niego dominował empiryzm i mechanicyzm. Wydaje się, że losy jego refleksji musiały dotrzeć do historycznego cienia: filozofia i religia kroczyły w następnych stuleciach zupełnie odmiennymi traktami niż ten, po którym poruszał się Ralph Cudworth z platońskiej szkoły z Cambridge.

Bibliografia

- Aspelin G., *Ralph Cudworth's Interpretation of Greek Philosophy*, Göteborg 1943.
- Carré M.H., *Phases of Thought In England*, Oxford 1949.
- Cassirer E., *The Platonic Renaissance in England*, trans. J.P. Pettegrove, Austin 1953.
- Cudworth R., *A Treatise concerning Eternal and Immutable Morality*, Cambridge 1996.
- Cudworth R., *The True Intellectual System of the Universe*, Stuttgart – Bad. Connstatt 1964.
- Hobbes T., *Elementy filozofii*, t. I, przeł. Cz. Znamierowski, Warszawa 1956.
- Koyré A., *Galileo and Plato*, „Journal of the History of Ideas”, IV, 1943.
- Muirhead J.H., Preface to *The Platonic Tradition In Anglo-Saxon Philosophy*, London 1931.
- Ogonowski Z., *Locke*, Warszawa 1972.
- Patrides C.A., „*The High and Aiery Hills of Platonisme*”: *An Introduction to the Cambridge Platonists*, [w:] *The Cambridge Platonists*, ed. C.A. Patrides, London 1970.
- Staudenbaur C.A., *Platonism, Theosophy, and Immaterialism: Recent Views of the Cambridge Platonists*, „Journal of the History of Ideas”, XXXV, 1974.
- Swieżawski S., *Między średniowieczem a czasami nowymi*, Warszawa 1983.

¹⁷ Zob.: E. Cassirer, *The Platonic Renaissance in England*, trans. J.P. Pettegrove, Austin 1953, s. 28–30.

Reason, Faith, Mystery: Ralph Cudworth of the Cambridge Platonist School

Summary

Ralph Cudworth was the leading representative of the Cambridge Platonic School in the British Isles in the 17th century. Cudworth's philosophy was an attempt to reconcile philosophy and religion in the spirit of rationalism. As an Anglican clergyman he accepted Christian Revelation, and at the same time he was convinced that God also reveals himself in nature. However, in his research he used instruments drawn from philosophy, mainly the Platonic and Neoplatonic traditions, disregarding the achievements of modern science. Also in his interpretation of religious experience he focused on the achievements of the past, mainly ancient thought, emphasizing the fact that in various currents and ancient doctrines, fragments of the true knowledge about God can be found – even though its fullest expression is the Christian Revelation. In this sense, he cannot be associated with deism.

Sławomir Raube – dr hab., prof. UwB, Instytut Filozofii Uniwersytetu w Białymstoku
e-mail: s.raube@uwb.edu.pl